

Mojżesz, z którego księgi zostały przytoczone słowa - dotyczą one owego pierwotnego połączenia mężczyzny i kobiety, bo węzeł czystości małżeńskiej jest święty i nie podlega żadnemu rozłączeniu - później zgodził się na opuszczenie żony? Bo kiedy tamci zapytali: "Czemu więc Mojżesz polecił dać list rozwodowy i odprawić ją?" odpowiedział im: "Przez wzgląd na zatwardziałość waszych serc pozwolił wam Mojżesz oddać wasze żony"¹⁰⁸. To właśnie przed chwilą wyjaśniliśmy. Jakiż to musiał być upór, skoro nawet wymóg stawiany przez sporządzenie listu rozwodowego - przy czym dano okazję sprawiedliwym i roztroptym ludziom, żeby to odradzili - nie potrafił złamać go i usunąć, żeby przyjąć z powrotem albo powrócić do miłości małżeńskiej? Otóż Pan wykazał zarówno to, czego Prawo wymagało od dobrych, i na co zezwalało upartym, jak też w oparciu o świadectwo tego samego Prawa wyjaśnił: z jednej strony, że nie należy opuszczać żony w oparciu o zacytowanie wyjątku z tegoż Pisma na temat związku mężczyzny z kobietą - przy czym podkreślił, że związek ten jest zatwierdzony powagą Boską - z drugiej zaś, powiedział o obowiązku dania listu rozwodowego ze względu na upór trwający w sercu nieujarzmionym, albo mającym zostać ujarzmionym.

30. Dlatego, skoro Faustus usiłował wykazać, że owe wszystkie wzniosłe przykazania Pańskie, są przeciwne starym księgom Hebrajczyków, okazuje się, że w samych nawet tychże księgach znajduje się przyczynę, dlaczego Pan nie przyszedł znosić Prawo ale je wypełnić. Jest nią mianowicie to, że pomijając zapowiedzi obietnic, które po dokonaniu się prawdy zostały spełnione i usunięte. Czy nie spełniają się te same przykazania, dzięki którym owe Prawo jest święte, sprawiedliwe i dobre¹⁰⁹, nie opierając się na starości litery nakazującej, ani też na przestępstwach ludzi pysznych wskutek powiększającego się grzechu, lecz na nowości wspomagającego ducha oraz na wyznaniu ludzi pokornych dla wyzwającego zbawienia? Bo istotnie, jak w owych starych księgach nie brakuje wszystkich tych wzniosłych przykazań, tak też z drugiej strony cel, do którego one się odnoszą, nie był wyraźnie dostrzegany. I chociaż nawet zgodnie z nim żyli ludzie święci, którzy dostrzegali jego przyszłe objawienie i w zależności od okoliczności owych czasów albo go proroczo ukrywali, albo proroczo ukryty mądrze rozumieli.

31. Wreszcie, na dowód, że nie kieruję się uprzedzeniem, nie wiem, czy ktokolwiek w księgach tych spotkał określenie królestwa niebieskiego, o którym tak często Pan wspomina. Wprawdzie znajduje się tam wyrażenie: "Miłujcie mądrość, żebyście na wieki królowa-

¹⁰⁸ Mt 19,7-8.

¹⁰⁹ Por. Rz 12,12.

li¹¹⁰. A samo życie wieczne, o ile tam często nie byłoby wymieniane, Pan nie zwróciłby się również do złych Żydów ze słowami: "Badacie Pisma, ponieważ sądzicie, że w nich jest życie wieczne: istnieją one po to, aby dały o mnie świadectwo"¹¹¹. A do czegoż się to odnosi, jeśli nie do tego, co napisane: "Nie umrę, lecz żyć będę i opowiadać dzieła Pańskie"¹¹² oraz: "Oświeć oczy moje, ażebym czasami nie zasnął na śmierć"¹¹³, a także: "Dusze sprawiedliwych są w rękę Boga, a nie spotka ich udręka"¹¹⁴, zaś nieco dalej: "oni zaś są w pokoju, choć nawet w ludzkim rozumieniu doznali kaźni, nadzieja ich pełna jest nieśmiertelności. Po nieznacznym skarceniu dostąpią dóbr wielkich"¹¹⁵, a w innym miejscu: "A sprawiedliwi żyją na wieki; zapłata ich w Panu i staranie o nich u Najwyższego. Dlatego otrzymają wspaniałe królestwo i piękny diadem z rąk Pana"¹¹⁶? Te oraz liczne inne świadectwa o życiu wiecznym spotyka się zarówno bardzo oczywiste jak też czasami niejasne. Również prorocy nie milczeli na temat zmartwychwstania ciał. Dlatego też faryzeusze przeciwko saduceuszom, którzy w nie nie wierzyli, bardzo ostro występowali. Na ten temat czytamy nie tylko w Dziejach Apostolskich, których ci nie przyjmują, żeby nie musieli uznać zstąpienia prawdziwego Parakleta, którego Pan przyrzekł¹¹⁷, ale jasno to widać również z Ewangelii w tym miejscu, gdzie saduceusze stawiają Mu pytanie na temat kobiety, która po kolei miała za mężów siedmiu braci¹¹⁸. Skoro w małżeństwie kolejno jeden po drugim był jej mężem, którego żoną zostanie w przyszłości po zmartwychwstaniu. A zatem co do świadectw o życiu wiecznym oraz zmartwychwstaniu umarłych to tamte Pisma pod tym względem są bardzo bogate. Jednak nie przychodzi mi na pamięć w żadnym miejscu to określenie, to znaczy królestwo niebieskie. To właśnie w sposób ścisły należy do objawienia Nowego Testamentu, ponieważ te ciała, które były ziemskie, po owej przemianie, jaką wspomina Paweł w sposób bardziej wyraźny, w zmartwychwstaniu będą duchowe, a co za tym idzie niebieskie, i w nich posiadziemy królestwo niebieskie¹¹⁹. Zostało to także zastrzeżone dla Jego ust, ażeby je tak określił. Jego to jako Króla do rządzenia i Kapłana dla uświęcenia swoich wierzących wskazywał cały aparat Starego Narzędzia

110 Mdr 6,22.

111 J 5,39.

112 Ps 118,17.

113 Ps 13,4.

114 Mdr 3,1-5.

115 Mdr 5,16.

116 Mdr 5,18.

117 Por. Dz 23,6-9.

118 Por. Mt 22,23-28.

119 Por. 1 Kor 15,42-44.

przez pokolenia, czyny, powiedzenia, ofiary, przestrzeganie przepisów, święta wszelkiego rodzaju, jak i przez zapowiedzi słowne i czyny dokonane oraz obrazy rzeczy, że On przyjdzie. On to, pełen łaski i prawdy¹²⁰, pomagając do wypełnienia przykazań przez łaskę i starając się o spełnienie obietnic przez wypełnienie prawdy, nie przyszedł znieść Prawa, ale je wypełnić.

Księga dwudziesta

1. Faustus powiedział: Czemu oddajecie cześć słońcu, chyba że jesteście poganami i odczczepieńcami od pogan, a nie sektą¹? Zatem nie było od rzeczy właśnie o to zapytać, bo dzięki temu w sposób bardziej namacalny możemy dostrzec, czy powinni nas w taki sposób nazywać. Co prawda, jeśli bym ci teraz tak po prostu przedstawił moją wiarę, jak to bywa wśród przyjaciół, być może zostałbym posądzony, że czynię to celem pozornego usprawiedliwienia się albo, co uchowaj Boże, jakbym się wstydził oddawania czci boskim ciałom świetlistym. Ale tobie chodziło o jedno i o drugie; niech ci będzie. Co do mnie to wcale mi nie żal, że to powiedziałem nawet ze względu na niektórych, którzy od tej pory powinni wiedzieć, że nasza religia nie ma nic wspólnego z pogaństwem.

2. Otóż my oddajemy cześć jednemu i temu samemu Bóstwu występującemu pod trzema nazwami Boga wszechmogącego i Chrystusa Syna Jego i Ducha Świętego. Ale, co do Ojca, to wierzymy, że zamieszkuje samą światłość najwyższą i zasadniczą, którą Paweł inaczej nazywa nieprzystępną², natomiast przebywa w światłości wtórnej i widzialnej. Ponieważ i On jest dwojaki, kiedy Apostoł uznał za takiego Chrystusa, że jest On Bożą Mądrością i Bożą Mocą³, wierzymy, że Jego Moc mieszka w słońcu, natomiast Mądrość w księżycu. Uznajemy również, że mieszkaniem i stolicą Ducha Świętego, który jest trzecim majestatem, jest cały zasięg powietrza. Otóż dzięki Jego mocom oraz duchowemu rozprzestrzenieniu się, a także dzięki ziemi zdolnej do poczęcia i rodzenia narodził się Jezus cierpiętny, który jest życiem i zbawieniem ludzi, zawieszony na każdym drzewie. Dlatego nasza religia odnośnie wszystkiego, jak i podobnie wasza religia odnośnie chleba i wina są jednakowe, jakkolwiek wy straszliwie nienawidzicie twórców. Taka jest

¹²⁰ Por. J 1,14.

¹ Faustus powtarza pytanie Augustyna.

² Por. 1 Tm 6,16.

³ Por. 1 Kor 1,24.